GAZETA KRAKOWSKA

Nro 7.

Z KRAKOWA DNIA 24. STYCZNIA 1816 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 16 Stycznia.

Wypis z Protokołu Posiedzenia Rady Administracyyney dnia 4 Stycznia 1816 r.

Namiestnik, uważaiąc że handel spaśnemi wołmi stanowi znaczny przedmiot zysku obywateli Królestwa Polskiego, a szczególniey mieszkańcow tey części wielkiey Polski, która przy niem pozostała, postanowił upoważnić Ministerium Spraw Wewnętrznych do wydawania paszportow zgłaszaiącym się na wyprowadzenie za granicę spaśnych wołow.

Zgodno z Protokółem
Radca, zastępuiący Sekretarza Stanu
(pod.) *Plater.*
Za zgodność
Zglinicki, D. G. K. S. W.

Kommissya Obrządkow Religiynych i Oświecenia Publicznego.

Gdy w skutku zaszłych układow, wszelkie pretensye Królestwa Polskiego do ościennych rządow Cesarsko-Austryackiego i Królewsko-Pruskiego likwidowane bydź maią; wzywa zatem każdego, kogo się to tyczeć może, ażeby kwity, bądź ze spłaconych pomienionym Rządom kapitałow do funduszu Duchownego lub Edukacyynego należących, a w kraiu Królestwa Polskiego pierwiastkowo lokowanych, bądź też z wypłaty summ za nabycie od tychże Rządow iakowey własności pomienionych funduszow, tudzież wszelkie zaświadczenia ze złożonych do depozytu summ funduszowych, ściągaiących się, albo do samego kraiu Królestwa Polskiego, albo też do części iego pod panowaniem obcem zostaiących; w kopiiach urzędownie zaświadczonych na ręce W. Prefekta lub Ur. Podprefekta *respective* swego Departamentu lub Powiatu, iak może bydź nayrychley, a naydaley do końca Mca Marca r. b. złożył, i przesłania ich do Kommissyi Obrządkow Religiynych i Oświecenia Publicznego żądał.

W tym samym celu wzywaią się rownie wszelkie zgromadzenia Duchowne w Królestwie Polskiem, ażeby w podobnych kopiiach, i na termin wyżey oznaczony, złożyły uzyskane od byłego rządu Cesarsko Austryackiego obligacye na coroczne pobieranie z kassy zwaney Allgemeines

Stiftungsfond wyznaczonych sobie dochodow. Gdy zaś brak wyżey wymienionych dowodow mógłby przynieść uszczerbek w funduszu Duchownym lub Edukaccyynym; przeto Kommissya widzi się zniewoloną ostrzedz, iż nieskładaiący w czasie oznaczonym kwitow, zaświadczeń, lub obligacyy, o które rzecz, stać się może odpowiedzialnym za koszta, iakieby przy użyciu dalszych środkow windykacyi, z iego winy nie wykazanego funduszu, wypaść musiały. Końcem przyśpieszenia skutku ninieyszey odezwy, poleca się WW. Prefektom i UU. Podprefektom, ażeby ią niezwłocznie podali do wiadomości powszechney, a składane u siebie dowody, nie czekaiąc zupełnego ich zbioru, wcześnie częściami odsyłali Kommissyi Obrządkow Religiynych i Oświecenia Publicznego. — Dan w Warszawie d. 9 Stycznia 1816 r.

Minister

S. Potocki.

Surowiecki, *S. J.*

Wyiąg z Rozkazu dziennego pod d. 20 *z. m.*

Otrzymuią żądane Dymissyie następuiący Officerowie z dawney służby nieumieszczeni w teraźnieyszey organizacyi.

Z sztabu głównego Podporucznicy: — Józef Dobrycki i Józef Gosiewski: z dawnego pułku 1go piechoty Podporucznicy: Tomasz Wągrodzki, Józef Cedrowski, Józef Łukasiewicz — dawnego pułku 2go piechoty Michał Zaruski — z dawnego pułku 5go piechoty, Podporucznik Alexander Targowski, z dawnego pułku 6go piechoty: Podporucz: Tadeusz Hułewicz z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 7go piechoty, Podporucznik Ludwik Skaradkiewicz z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 9go piechoty: Podporucz: Piotr Kozicki — z pułku 10go piechoty, Podporucz: Bontkowski — z pułku 12go piechoty, Podporucz: Kasper Jatofft z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 13go piechoty, Podporucznicy: Rafał Dzwinogrodzki, i Franciszek Kostecki, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 14go piechoty Podporucznicy: Kasper Orłowski i Frnciszek Sobieszański — z pułku 15go piechoty Podporucznicy: Władysław Lossow i Karol Januszewski — z pułku 16go piechoty, Podporucznicy: Felix Lewkowicz, i Michał Strożecski, obadwa z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 17go piechoty, Podporucz: Felix Górecki — z pułku 18go piechoty, Podporucznik: Paweł Stadnicki — z pułku 20go piechoty Podporucznicy: Ignacy Francuzowicz, Jan Pietraszewski, Jan Piekarski, Franciszek Smoleński — z pułku 21go piechoty Podporucz: Wincenty Miaskowski — z pułku 22go piechoty, podporucznicy: Wincenty Lewkowicz i Ignacy Manugiewicz — z pułku strzelcow pieszych Litewskich Podporucznicy: Kasper Dluski i Stanisław Górecki — z dawnego pułku 1go jazdy Podporucz: Stanisław Wołowicz — z dawnego pułku 2go iazdy Podporucznicy: Antoni Wilkoszewski, Piotr Krzyszkiewicz, Ignacy Turowicz, wszyscy trzey z powoleniem noszenia munduru; Karol Zgliczyński — z dawnego pułku 3go jazdy, Podporucznicy: Kaietan Zakrzewski, Kazimierz Łączyński, Stanisław Borysiewicz, Tadeusz Mossakowski z stopniem Porucznika i z pozwoleniem noszenia munduru Ignacy Szymański z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 4go jazdy Podporucznicy: Tomasz Lenarski z pozwo

leniem noszenia munduru, Roman Sierakowski, Antoni Figietty. Z dawnego pułku 5go jazdy, Porucznik Paweł Dąbrowski, Podporucznicy: Wincenty Bryganty, Ignacy Orłowski — z dawnego pułku 6go jazdy, Podporucz: Dyonizy Pągowski z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 7go jazdy, Podporucznicy: Wiśniewski, Józef Prozor, Jan Rostkowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru — z dawnego pułku 8go jazdy Podporucznicy: Teodor Łempicki, Adam Paszkowski, Wiktor Jundziłł i Jan Wichrowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 9go jazdy, Kapitan Kalksten z pozwoleniem noszenia munduru, Podporucznik Bazyli Myckiewicz — z pułku 12go jazdy, Podporucznicy: Tytus Obolewski, Ignacy Królicki, Łukasz Bystrzanowski, ostatni z pozwoleniem noszenia munduru — z pułku 13go jazdy, Podporucznicy: Franciszek Kaczorowski z pozwoleniem noszenia munduru, Piotr Horodyński, Józef Strachocki — z pułku 15go jazdy, Podporucznicy: Fortunat Morgulec, Adolf Rzkowski — z pułku 16go jazdy, Podporucznicy: Jan Kozłowski, Józef Górski — z pułku 17go jazdy, Podporucznicy: Stanisław Kiiakowski, Wincenty Ablamowicz, Roch Dederko, Fab: Szklennik, Józef Erdman, i Teofil Pietraszewski — z pułku 18go jazdy, Podporucznicy: Wołossowski, Hiacynt Wereszczaka, i Onufry Popowski — z pułku 19go jazdy, Podporucz: Felicyan Protasowicz — z pułku 20go jazdy, Podporucznicy: Alexander Jodko — z pułku Krakusow, Podporucznicy: Józef Nadratowski, Karol Peschel, Woyciech Ożarowski, i Stanisław Markiewicz — z szwadronu Tatarow, Podporucznik Dawid Ułan Murza — z pułku 2go Legiionu Nadwiślańskiego, Podporucz: Benedykt Radziszewski — z dawney artylleryi pieszey Kapitan Swiderski, z pozwoleniem noszenia munduru, — z dawney artylleryi konney Porucznik drugi Tadeusz Jelski, — z bataliionu pociągowego Podporucznicy: Wincenty Jądłowski, Xawery Morgulec, — z jazdy Francuzkiey Podporucznik Michał Korbuth, — z batalionu pociągowego Francuzkiego Podporucznik Felix Korwin, — z piechoty Francuzkiey Antoni Korulski; Adjutant polowy Podporucznik Edward Płoński Adjutant placu, Podporucznik Stanisław Frantzen, — z dawnego woyska Podporucznik Ignacy Sziller, z stopniem Porucznika, i pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuią żądane dymissyie:

Z pułku 1go strzelcow pieszych Podporucznik Józef Gaszyński, — z pułku 3go strzelcow pieszych Podporucznik Hilary Szukszta, — z pułku 2go legiionu Nadwiślańskiego Kapitan Michał Starowolski, z pozwoleniem noszenia munduru, — z pułku dawnego 6go jazdy Podporucznik Adam Slaski, z pułku 22go piechoty Podporucznik Zygmunt Jelski.

Otrzymuią urlopy.

Z bataliionu strzelcow pieszych gwardyi Podporucznik Seweryn Szymanowski na dwa miesiące, — z pułku 2go piechoty liniiowey Kapitan Wybranowski na miesięcy trzy do Galicyi Austryackiey, i Kapitan Nikodem Węgierski na dni 28 w Xięztwo Poznańskie, — z pułku 3go strzelcow pieszych Porucznik Grabowski na dni 28 do Gubernii Wileńskiey, Porucznik Pawłowicz na dni 28 do Gubernii Grodzień-

)z(

skiey, i Podporucznik Alexander Mikulski na dni 28 do Gubernii Wileńskiey, — z pułku 2go strzelców konnych Major Zeliński na dni 28 do Bydgoszczy.

Z Peterzburga d. 4 Grudnia d. k.

Ukaz do Senatu Rządzącego.

Gdyśmy po szczęśliwem ukończeniu spraw zewnętrznych powrócili do Państwa powierzonego Nam od Boga, dowiedzieliśmy się z wielu powziętych wiadomości, skarg i doniesień o następnych okolicznościach:

Zakon Jezuitów Kościoła Rzymsko-Katolickiego zniesiony był Bullą Papiezką. W skutku czego wygnano Jezuitów nie tylko z kraiów Papiezkich, ale i wszystkich innych. Nigdzie pozostać nie mogli. Rossya tylko, powodowana zawsze uczuciami ludzkości i tolerancyi, zachowała ich u siebie, i zapewniła ich spokoyność pod potężną opieką swoią. Nie kładła żadney zawady wolnemu sprawowaniu obrządków ich wiary, nie odwracała ich od tego ani mocą, ani prześladowaniami; ale nawzaiem sądziła, iż mogła spodziewać się z ich strony wierności, poświęcenia się i użyteczności. W tey nadziei pozwolono im poświęcać się edukacyi i oświecaniu młodzieży. Rodzice powierzyli im bez obawy synów swoich, aby ich uczyli umieiętności, i kształcili ich obyczaie.

Teraz okazało się dowodnie, iż nie dopełnili powinności, iakie na nich włożyła wdzięczność i pokora; którą wiara Chrześciiańska zaleca, i że zamiast zostawania spokoynemi mieszkańcami w obcym krain, przedsięwzięli zaburzyć wiarę Grecką, która od naydawnieyszych czasów iest panuiącą w państwie naszem, i na którey iakby na niewzruszoney opoce, polega spokoyność i szczęśliwość ludów, berłu naszemu podległych. Zaczęli naprzód od nadużycia pozyskanego przez nich zaufania. Odwiedli od naszey religii powierzoną im młodzież i niektóre kobiety słabego i nieuważnego ducha, i przeciągnęli ich do swego kościoła.

Przywodzić człowieka do wyprzysiężenia się wiary iego, wiary przodków iego; wygaszać w nim miłość ku tym, którzy też samą wiarę wyznaią; czynić go obcym względem iego oyczyny; siać kąkol i nienawiść w familiiach; odrywać syna od oyca, i córkę od matki, wzniecać niesnaski pomiędzy dziećmi iednegoż kościoła, iestże to głosem i wolą Boga, tudzież Boskiego Syna Iego Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego, który przelał za nas nayczystszą krew swoię, abyśmy wiedli życie spokoyne we wszelkiey pobożności i uczciwości? Po takich czynach, nie dziwiemy się w cale, iż Zgromadzenie tych zakonników ze wszystkich kraiów oddalono, i nigdzie go nie cierpiano. I zaiste, iakiż kray może ścierpieć na łonie swoiem tych, którzy w nim rozszerzaią nienawiść i zamieszanie?

Będąc My ciągle zaięci czuwaniem nad dobrem wiernych poddanych naszych, i poczytuiąc za rostropną i świętą powinność pohamować złe w zawiązce iego, żeby nie mogło doyrzeć i wydać gorzkich owoców; Postanowiliśmy przeto nakazać:

1) Aby Kościół Katolicki tu będący, był znowu przywróconym do stanu, w jakim zostawał za panowania Babki Naszey świętey pamięci Imperatorowey Ka-

tarzyny II. i aż do roku 1800.

2) Aby wszyscy zakonnicy zgromadzenia Jezuickiego natychmiast wynieśli się z Peterzburga.

3) Aby im zabronić wstępu do obu stolic naszych.

Wydaliśmy osobne rozkazy naszym Ministrom Policyi i Oświecenia publicznego względem prędkiego wykonania tego postanowienia naszego, i tego wszystkiego, co się tycze domu i instytutu, zaiętego dotąd przez Jezuitow. Zeby zaś nie było przerwy w służbie Bożey, zaleciliśmy Metropolicie Kościoła Rzymsko-katolickiego, aby Jezuitow kazał zastąpić innym Xiężom tegoż obrządku tu będącym, aż poki nie przybędą zakonnicy innego zgromadzenia Katolickiego, których tym końcem kazaliśmy sprowadzić.

W Petezburgu 20 Grudnia 1815. / 1 Stycznia 1816,

(pod.) *Alexander.*

Z Wiednia d. 15 Stycznia.

Podług doniesień z Medyolanu pod d. 8 b. m. Nayiaśnieyszy Cesarz trudni się codziennie sprawami Lombardskiego swoiego królestwa, i poświęca częśc swoiego czasu na odwiedzanie publicznych zakładow i dawanie audyencyi.

Z Paryża d. 3 Stycznia.

D. 2 rozpoczęły się w izbie Deputowanych spory w względem ustawy przebaczenia. Posiedzenie było burzliwe. Gdy ieden z członkow rzekł: " iż proponowana od Króla ustawa dopełnia życzenia narodu,,, w całey sali dały się słyszeć tak iest! i nie! Kommissya, którey roztrząsanie tego proiektu było powierzone i zdała o nim sprawę, składała się z 9 członkow. Sześciu z nich było przeciw Ministrom, iako to Vital, Pardessus, Curdonel, Bertier de Sauvigny, Corbiere i Chifflet, a trzey za Ministrami, to iest: Hr. Germiny, Cotton i Duvergierde Hauraine. —— Naypierwey mowił Hr. Germiny, członek mnieyszości kommissyi: Zbiiał on powody większości, wystawił za zasadę, iż przebaczenie iest prawem korony, przypuścił niedokładnośc obu list pod sąd oddanych i na wygnanie skazanych, przypisał ią wiarołomności Fouché, ale sprzeciwiał się nowey klassyfikacyi, gdyż ta stałaby się mogła ieszcze niedokładnieyszą. Zakończył rzecz swoią temi słowy: "Jeżeli Krol nie potrafił zrobić ich doskonałemi, potrafisz izba?,, — Hr Botderu był za odmianami kommissyi. —Hr Simeon mowił w duchu Hr. Germiny. —— Hr. de la Bourdonnaye mowił nayżywiey przeciw przebaczeniu. "Przez użycie tylko (mowił) surowych środkow i przez wypędzenie z ziemi Francuzkiey głownych sprawcow naszych cierpień i nieszczęść może tylko bydź rządowi i narodowi wrocona stałość i spokoynośc, których potrzebuie.,, Powstał przeciw Ministrom, mowiac: "Zapomnieliż o naszych cierpieniach i o przyczynach, które ich zrządziły? Zapomnieliż o wynikaiących skutkach z szkodliwego pobłażania? Zapomnieliż, iż konieczna surowośc byłaby uratowała Monarchę? Zapomieliż, iż z iedney strony wszystkie przyrzeczenia dotrzymane, a z drugiey złamane zostały? Zapomnieliż, iż wzięli na siebie obowiązek zabezpieczyć tron przeciw burzycielom? Jakąż zaciągaią na siebie odpowiedzialność, idąc worew życzeniu ludu? Nie wie-

dząż, iż imie przywłaszczyciela nie było niczem więcey iak hasłem partyi, którey zapamiętałości i zuchwałości zawsze ieszcze obawiać się powinniśmy? Nie wiedząż, iż Excelmann, iż Lavalette... (tu powstało głośne szemranie.) Nie maiąż sobie do zarzucenia, iż zanadto długo ociągali się i za nadto długo pobłażali? Jeżeli tych zasad dłużey trzymać się będą, tedy takie same popełnią błędy iak ich poprzednicy; zbrodnia będzie bezkarnie i bez zaromienienia chodzić, a cierpienia nasze nigdy nie ustaną, gdyż iednakowe przyczyny, zawsze iednakowe rodzą skutki. Daię więc moią kreskę za poprawami.„ — Minister Hr. Vaublanc wszedł tu na mownicę i mowił iak następuie: —— "Gdy P. La Bourdonnaye zboczył od przedmiotu, który iest celem dzisieyszego naradzenia izby, i powstaie przeciw Ministrom, będzie mi także wolno zboczyć dla ich usprawiedliwienia. Wiecie, Mci Panowie, w iakim stanie zastaliśmy Francyą, gdy obeymowaliśmy nasze urzędy; przypomniycie sobie czem na ow czas nasze miasta i wsie były zapełnione; nie uczyniliśmy w prawdzie tego wszystkiego cośmy sobie życzyli, ale uratowaliśmy wszelako honor Francyi, i pochlebiać sobie możemy, iż w wypadku naszych prac położyliśmy zasługi. Wielki ieden Rzymianin powiedział pewnego czasu: ieżeli Grecy przechodzą nas w naukach, a Galowie w męztwie, tedy my oba te narody przechodziemy w wytrwałości. Co ow Rzymianin powiedział, powtarzam dziś w imieniu Ministrow. Idę daley i utrzymuię przeciw Mężowi, który nas obwinia, iż w przeciągu 3 miesięcy ukończone zostały do nieuwierzenia wielkie prace. Czyliż rozpuszczenie całego woyska nie kosztowało pracy, przezorności i wielu kłopotow? i lubo część tego dzieła przypisana bydź może dowodzącemu nim jenerałowi, przecież naywięcey wpływali do tego Ministrowie, i poszczycić się mogą w znaczney części z dobrego skutku. — Rowneż maią prawo do skutku prac swoich względem nowego rozkładu podatkow, które całą Francyą uciskały. Lubo wsparł ich dobry duch narodu, sądzą iednak, iż trudna ich praca godną iest Króla, narodu i ich samych. —— Zaszło w prawdzie smutne zdarzenie, które daie powod do rozmaitych domysłow i wątpliwości; lecz w krotce, Mci Panowie, wyiaśnione zostaną przyczyny tego zdarzenia, z których przekonacie się, iż Ministrowie wcale są w tey mierze niewinnemi. (Zdarzenie to tycze się zapewne ucieczki Lavaletta.) — Wracam się do proponowaney wam ustawy. Każde przebaczenie zawiera wyiątki. Jakie zaś tu zayśdz maią, oto iest pytanie. Rożność zdania, która w tey mierze między wami i Ministrami zachodzi, łatwo da się wyiaśnić. Ministrowie uważaią ustawę w względzie iey skutku; Prawodawcy zaś wewnętrzne iey znaczenie i umysłowe dążenie. Dla tego też to często ustawy noszące w początkach prawie Boskie znamiona, pociągały naysmutnieysze za sobą skutki. — Sprawiedliwy Ludwik XVI. umarł, a ostatniem iego słowem było przebaczenie swoim katom. Tę ostatnią wolą Króla Męczennika szanować musiemy, a to Ministrowie nie obawiaiąc się oskarżenia, uczynili. Naszą było rzeczą ścigać przestępcow, a nawet gorącem życzeniem, ale wynikaiące ztąd nieodzowne skutki, położyły życze-

niom naszem granice. Ministrowie przyrzekli utrzymywać wszystkiemi siłami prawa Króla; przyrzekaią to na nowo i dodaią, iż urzędowania swego z niewzruszoną wytrwałością dopełnią. „ — Po mowie Ministra Vaublana mowili PP. Royer, Collart i Ganilh w myśli Ministra. PP. Blondel i Roucherolles w myśli strony przeciwney, poczem dalsze roztrząsanie odłożone zostało do po południa na aiutrz.— D. 3 nieukończyły się ieszcze spory, i odłożono ie do d. 4 b. m.

Jedna z tuteyszych partyy, która zawsze iest czynną, wzięła sobie za hasło: " Dla niego, pod nim i nawet przeciw iego woli. „ Łatwo zgadnąć można, o którym z Xiążąt Francuzkich iest tu mowa.

W d. 21 b. m. w rocznicę śmierci Ludwika XVI. nie maią bydź żałobne mowy miane, ale po wszystkich kościołach ma bydź pamiętny iego testament czytany.

Rossya i Prussy, mowią pisma nasze, nie poszlą teraz swoich kommissarzow na wyspę S. Heleny.

Ciągle ieszcze różnią się podania względem ucieczki Lavaletta. Podług niektórych miał w Angielskim mundurze uciec; podług innych miał go Angielski officer, który uiął się iego losu, w swoim powozie wywieść do pierwszey stacyi, i ztamtąd iako swoiego służącego dla zamowienia koni na pocztach daley wysłać.— Na Pani Lavalette nic względem ucieczki iey męża wymodź nie potrafiono. " Staraycie się schwytać moiego męża, ieśli możecie, „ zawsze była iey odpowiedź. Na trzy dni przed skazaniem iey męża na śmierć została ostatniem dziecięciem rozwiązana. Gdy Jeneralny Prokurator, P. Bellart, na pierwszą wiadomość o ucieczce iey męża do iey więzienia przybył, a ona dla nagłego iego przybycia nie maiąc czasu się ubrać, nie mogła wstrzymać się od śmiechu. Ten naganiał iey śmiech, na co ona odpowiedziała: Dosyć się iuż napłakałam, teraz koley na mnie śmiechu.

Byłemu Arcykanclerzowi państwa Cambaceres, który głosował na śmierć Ludwika XVI. zapowiedziano, iak zapewniaią, aby z Francyi wyiechał. Lecz on miał okazać patent, mocą którego umieszczony iest przy tuteyszem obcem poselstwie, a zatem zostaie pod iego opieką i zwierzchnictwo Francyi nad nim ustaie.

Z Madrytu d. 20 Grudnia.

Sprawa wszystkich członkow stanow i uwięzionych za wolność osób miała bydź z rozkazu Króla w pewnym przeciągu czasu razem rozstrzygnioną. Król porucczy ich rozsądzenie, które ciągnie się od roku 1814 po trzykroć zmienianey kommissyi, ale i ta nie kończyła ich sprawy, ponieważ nie miała ustawy, któraby przepisywała iey postępowanie. Ukończenie zaś tey sprawy było tem nagleysze, iż mnostwo familiy oblegało tron i prosiło o wyrok. Nareście kazał sobie Król podać wszystkie ich zeznania i w nocy z d. 17 na 18 b. m. sam wydał wyrok. Jeden tylko Lopez skazany został na szubienicę, reszta na 10, 8, 6 i 4 letnie więzienie w twierdzach, klasztorach, i t. d. częścią w kaydanach i do robot, częścią bez kaydan, częścią pod dozorem tylko, częścią nake-

niec na prostych żołnierzy. Ogółem wywieziono z więzień Madryckich w różne okolice 32 osób, pomiędzy któremi znayduie się, pedług pism Angielskich 6 byłych ministrow i członkow rejencyi, wielu woyskowych i Xięży.

Z Londynu d. 5 Stycznia.

Xżna Karolina Wallii przybyła d. 1 b. m. z Weymut do Windsoru. D. 2 odwiedziła ią Królowa i Królewny, a iutro oczekiwane są wszystkie w Brigthon, gdzie kilka dni zabawia.

Gazeta goniec zbiia pogłoskę o zamęściu Xżny Karoliny. Ziedzie ona (wyraża taż gazeta) d. 6 do Frigthon dla odwiedzenia swoiego Oyca Xcia Rejenta, gdzie d. 7 obchodzone będą iey imieniny. Xiężna ta kończy dnia tego 21 rok życia swoiego.

Z Madrassu przybył do brzegow naszych okręt Eliza. Opuścił wyspę S. Heleny d. 21 Listopada. Zadnemu z ludu okrętowego nie było wolno wysiaść na ląd, oprocz deputowanych od Kapitana okrętu. Bonaparte mieszka w środku wyspy. Po dwa razy był iako Jenerał Bonaparte na uczty na tey wyspie zaproszony, ale nieprzyiał zaproszenia. Z corek gospodarza, z któremi lubi grywać karty, i którem opowiada wszelkiego rodzaiu historyyki Europeyskie i swoie przygody, ma iedna lat 13, druga 15. Iest dla nich bardzo grzeczny, dla swoiego zaś dworu i otaczaiących go osob nader dumny, tak iak gdyby ieszcze był Cesarzem. Ostrożnośc na wyspie S. Heleny iest bardzo ścisła; żaden mieszkaniec nie może w wieczor z swoiego domu wyyść. Bramy w twierdzy są z wieczora zamykane i mosty zwodzone. Przybywaiące z wschodniey Indyi okręty nie mogą nawet świeżey dostać wody bez zezwolenia dowodzącego tam Admirała. Bonaparte przechodzi się zazwyczay po południu z swoim sekretarzem Lascases przy straży.

Podług pism naszych, mieszkańcy Pizzo odgrzebali zwłoki Miurata dla spalenia ich. Gdy pierwszy urzędnik miasta sprzeciwiał się ich zamiarowi, zamordowali go i razem z powyższemi zwłokami spalili.

Z Genui d. 20 Grudnia.

Przybyła tu Angielska przewozowa flota, która zabrać ma zostaiace tu ieszcze tego narodu woyska. Dla zastąpienia Angielskich woysk przybędzie tu pułk Sabaudski.

Zaciągniony we Włoszech Angielski korpus, który tu z Marsylii przybył, iest rozpuszczony. Każdy żołnierz dostał w nagrodę dwoch miesięczny żołd.

Postanowiono tu wystawić dwie fregaty, dla zabezpieczenia wod naszych przeciw rozboynikom morskim. Dotad używaia Genueńskie statki Angielskiey lub Francuzkiey bandery, dla uniknienia rabunku korsarzow Barbareskich.

Z Nowegoiorku d. 30 Listopada,

Gdy d. 25 b. m. obchodzona tu była rocznica oswobodzenia naszego miasta znaydował się na niey Hr. Regnaut de St. Jean d'Angelly z swoim synem. Był także zaproszony na nią Józef Bonaparte, ale się wymowił.

Ienerał Prescott, który wsławił się w Amerykańskiey woynie, umarł niedawno w 88 roku życia.

DODATEK
DO N[ro] 7.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24 STYCZNIA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 13 Stycznia.

Wypisy z Rozkazow Dziennych J. Cesarzowiczowskiey Mości W. Xcia Konstantego, Naczelnego Wodza woyska Polskiego.

Z dnia 24 Grudnia r. z.

Postępują w gwardyi Krolewskiey na wyższe stopnie.

W szwadronach strzelcow konnych na Kapitanow: Porucznicy, Brocnocki i Paszyc, pierwszy przy dalszem pełnieniu służby Adjutanta przy boku Ienerała Brygady Karnatowskiego. — Na Porucznikow: Podporucznicy, Ośniałowski, Terlecki i Oborski. — Na podporucznikow: Podofficerowie: Ciechoński (Jakób) Trzebiński Teofil, i z szwadronu Ułanow Wielhorski Gustaw. — W szwadronach Ułanow: Na Kapitana: porucznik Krzeczowski. Na Porucznikow: Podporucznicy, Dunin, Zalewski (Józef), i Kosko. Na podporucznikow: Podofficerowie, Gotartowski (Fabian), Wielki (Stanisław, i Skarszewski Alexander.

Postępują na stopień Podpułkownikow następujący Majorowie:

Z pułków piechoty: z 2go strzelcow Stokowski, i Kasinowski, z 8go Różycki, z 6go Godlewski, z 5go Pomianowski, z 4go strzelców, Lanckoroński, z 4go Mirosławski, z 3go Lenkiewicz, z 1go strzelców Muchowski, z 2go strzelców Fontanna, z 7go Bieliński, z 1go Mieszkowski i Radwan, z 6go Andrychewicz, z 7go Uziembło, i z 8go Górski.

Z pułków strzelców konnych: z 1go Obuch, i z 2go Ziemecki.

Otrzymałe dymissyą:

Pułkownik Oborski, Dowodca pułku 4go strzelców pieszych, z pozwoleniem noszenia munduru.

Przeznaczony został.

Na dowodcę pułku 4go strzelców pieszych Pułkownik Michałowski.

Przeniesieni zostaią:

Na Adjutantów przy boku Jen. Bryg. Tolińskiego, Kapitan z pułku 3go strzelców konnych, Potworowski, i Porucznik z pułku 4go strzelców konnych Załuski, z

których każdy w respective pułku swoim rachować się będzie.

(Reszta potem.)

Od brzegów Menu d. 9 Stycznia.

D. 9 b. m. o godzinie 9 z rana umarł w dobrach swoich Dieburg Ces. Austryacki Minister przy seymie Ligi Niemieckiey, Baron Albini.

Landau wykonało przysięgę wierności rządowi Austryackiemu.

W Bazylei przyszło do krwawych kłótni między tamteyszą osadą i powracającemi z Francyi Szwaycarami.

Hr. Fuol-Schauenstein przybył d. 8 b. m. z Kassel do Frankfortu.

D. 7 oczekiwany był Xże Blücher w Kassel, lecz zanocował w Wabern, dopiero nazajutrz przybył do Kassel i upraszał, żeby mu żadnych nie czyniono honorow.

Stany Hanowerskie zgromadziły się znowu d. 4 b. m. i trudnią się ułożeniem nowego systematu podatkowania. — Dla podofficerow i żołnierzy Hanowerskich, którzy wsławili się w dwoch ostatnich woynach, przeznaczony iest medal, który noszony będzie na wstążce orderu Gwelfskiego i przywiązana iest do niego pensya. Hr. Münster poiechał d. 7 do Anglii.

Jenerał Hr. Woroncow, dowodzący pozostałemi we Franc. i Rossyyskiemi woyskami, przybył z głownym swoim sztabem do departamentu północnego i założył głowną swoią kwaterę w Maubeuge. Rossyyskie woyska rozciągaią się stamtąd aż do Artezyi. — 5000 Hanowerczyków strzeże Kondé i tyleż stoi w Walenciennes.

Na obięcie ustąpionego Hanowerowi hrabstwa Lingen przeznaczony został P. Stralenheim, członek rządowey kommissyi w Osnabruku. Były wolne miasto Niemieckie Goslar przyłączone także w krotce do Hanoweru zostanie.

Z Neapolu d. 20 Grudnia.

N. Król nasz idąc zawsze za wspaniałomyślnemi uczuciami swoiego serca, darował winę około 100 osobom, z których składała się przybyła z Muratem z Korsyki banda, i dotąd trzymane były na wyspie Ventone. Przestępcy ci odebrali z rąk tego, którego chcieli z tronu zrzucić, ułaskawiaiący ich list Królewski, w którym nie wkłada na nich innego obowiązku, iak tylko, żeby unikali krajow J. K. Mci. W przypadku pokazania się na ziemi Neapolitańskiey będą iako zbrodniarze pod sąd oddanemi. Kosztem Królewskim naięty i we wszystkie potrzeby opatrzony statek zawiezie ich do Korsyki.

Z Palermo donoszą pod d. 6 b. m. iż Xżna Wallii wsiadła dnia poprzedzaiącego na liniiowy Angielski okręt Leviathan, dla odbywania dalszey przez Grecyą podroży.

Z Stuttgardu d. 1 Stycznia.

Dziś w dniu nowego roku obchodzona była w naszey stolicy rocznica przyięcia królewskiey godności 100 wystrzałami z dział i odgłosem wszystkich dzwonow o godzinie 8 zrana, a potem uroczystem nabożeństwem w kościele zamkowym, na którem znaydował się J. K. Mość z całym dworem. O godzinie 12 przyiął

J. K. Mość w tronowey sali deputacyą od stanów, która złożyła mu życzenia, hołd wierności i przywiązania iego poddanych. J. K. Mość odpowiedział na mowę deputacyi iak następuie:

"Z wdzięcznością i rozrzewnieniem przyymuię przez stany moiego królestwa zapewnienia o przywiązaniu, miłości i wierności moiego ludu. Oby Boska Opatrzność wysłuchała szczere moie życzenia i prośby, iżby starania w podeszłym moim wieku, takie uwieńczone były pomyślnością, iak w młodszym wieku, a na ow czas zewnętrzne i wewnętrzne stosunki królestwa Wirtemberskiego zostaną ugruntowane, związek między Królem i oyczyzną ustalony, a ogólne dobro, iako też poiedynczych osób utrzymane i zabezpieczone będą. Zapewniaiąc was osobiście o królewskiey moiey przychylności, zalecam wam, abyście waszych współziomków o tych moich uczuciach uwiadomili."

Z Waszyngton d. 6 Grudnia.

Wczoray Prezydent Madison otworzył obszerną mową posiedzenie kongressu. Naypierwey wyraził, iż mocno go cieszy, że może kongressowi donieść o szczęśliwie skończoney woynie przeciw rządowi Algierskiemu, co winien naród szczególniey szybkiey i dzielney czynności Kommodora Decatur. "Ukończenie tey woyny (słowa iego) otwiera pocieszaiący dla nas widok, iż ważna część naszego handlu nie dozna na przyszłość żadney przeszkody z strony Barbareskow. Daley cieszyć się możemy, iż na mocy zawartego pokoiu z W. Brytanią pełnomocnicy obu kraiow zawarli traktat handlowy. Kongress rozważy czyli na przyszłość na Amerykańskich statkach Amerykańscy tylko maytkowie używanemi bydź maią, środek, który oprocz wyprawy, ma ieszcze tę korzyść, iż nasza siła morska i źrodła naszey obrony morskiey staną się coraz niepodleglieyszemi. Stosownie do artykułow z Anglią tyczących się Indyanow, przedsięwzięte są środki do zawarcia pokoiu z pokoleniami, które ieszcze prowadziły woynę z Zjednoczonemi Stanami. Te które zebrały się w Detroit zezwoliły zaraz na dawnieyszy traktat przyiaźni. Większa część innych pokoleń, które zaproszone zostały na stanowisko Missisipi, przyięły także pokoy. Lecz pokolenia na południowych naszych granicach, które dla okrutney woyny, którą przeciw nam toczyły, musieliśmy ukarać i do pokoiu przymusić, stały się na nowo tak niespokoynemi, iż potrzeba było użyć nowych sił dla ich poskromienia i zasłonienia kommissarzow, którzy mieli zlecenie uskutecznić warunki pokoiu." Daley mowił Prezydent, iż dla woyska, które nie mogło dotąd postawione ieszcze bydź na stopie pokoiu, i dla służby woyskowey, wyznaczone pieniądze nie były wystarczaiącemi, a zatem potrzeba będzie obmyślić środki do zaspokoienia tey części służby. Dług narodowy wynosi teraz 120 mill. Dolarow; lecz ten w porownaniu źrodeł, iakie Zjednoczone Stany posiadaią, iest mało znaczącym. (Roczny przychod wynosi 50 mill. Dolarow.) Prezydent proponuie z powodu braku pieniędzy przy otworzonem teraz handlu utworzenie narodowego banku lub postano-

wienie papierowych pieniędzy. — Lubo Zjednoczone Stany pragnąć powinny utrzymać pokoy z wszystkiemi kraiami, gotowemi iednak bydź muszą w czasie pokoiu do woyny, i z tego powodu proponuie Prezydent, aby natychmiast poczynione były nad brzegami nowe przygotowania do obrony. (Zastanowienia rzecz godna, iż Prezydent w całey swey mowie do kongressu nie wspomina o zwycięzeniu Bonapartego.)

Naywiększe Stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia 17 Stycznia 1816	stopni zimna	—	4,8
— 18	—	—	4,0
— 19	stopni ciepła	+	9,0
— 20	—	+	5,1

Dnia 22 i 23 Stycznia 1816
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	20	—	18	—	16	—	15	—
— Zyta	16	—	15	15	14	15	14	—
— Jęczmienia	14	—	13	15	11	15	10	—
— Owsa	7	15	7	10	7	—	6	24
— Jagieł	36	—	32	—	30	—	28	—
— Grochu	18	—	16	—	14	—	12	—
— Rzepaku	22	—	21	—	—	20	19	—

DONIESIENIA.

Państwo Tyszowce w Departamencie Lubelskim, składaiące się z Miasteczka Tyszowce i Przedmieść Zemłnia i Dębiny, tudzież wsiow Mikulin, Klatwy, Przewało i Pobor, iest przez Lotteryą do wygrania. — Podług urzędowego oszacowania wartość tych Dóbr wynosi 63,833 Czerw. złp. Oprocz rzeczonych Dóbr wygraie ieszcze 1000 losow ogólną kwotę 10,000 Czerw. zł. Los kosztuie Czerw. zł. Hollenderski ieden czyli zł. 19 w monecie. Losow dostać można w Warszawie w Kantorze Bankiera P. Sam. Ant. Fraenkel, i P. Antoniego Morbitzera w Krakowie.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości. Podaie do publiczney wiadomości iż Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Krakowskiego na powodztwo Katarzyny z Gatkow Woyniny włościanki z Zielonek Powiatu i Departamentu Krakowskiego żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności Męża swego Jakuba Woyny, Wyrokiem swoim na dniu 14 Listopada r. 1815 zapadłym, tegoż Jakuba Woyne od lat pięciu z za mieszkania niewiadomego za nieprzytomnego uznał i ogłosił.

W Warszawie dnia 8go Stycznia 1816.

Wawrzecki.
Willman.

Dom w Wieliczce pod Nrem 170 zawieraiący w sobie pokoiow 10, między któremi sala duża, spiżarnia z wszystkiemi porządkami, kuchnia z piecami, spiecykami, i wygodami naylepszemi, piwnic dwie dużych i małych, strych duży, na którym iest spiżarnia letnia, stayni na 6 koni, stayni na 12 krow, chliwiki na trzodę i na drub, wozownia na powozy dwa, dwarlnia iedna, na którey się znayduie spiklesz, ogrodow dwa owocowych, ogrod do włoszczyzny, dziedziniec obszerny sztachetami obwiedziany i murowane słupy, ganek piękny i duży, na nim 4 słupy z kamienia okrągłego ciesanego, tenże dworek pod okna murowany. Ktoby sobie go życzył nabyć niech się zgłosi do Numeru tego wyrażonego, który będzie przez publiczną licytacyą sprzedawany, iako też 12 łokci czyli Fabryka Bałonowa i Węgli kamiennych, która znayduie się we wsi Dombrowy w okręgu wolnego Miasta Krakowa.